

POSTANOWIENIE Z DNIA 5 CZERWCA 2012 R.

WZP 1/12

Jeżeli sąd właściwy do rozpoznania sprawy, działający jako sąd odwoławczy, uchylił zarządzenie prokuratora o odmowie przyjęcia zażalenia (art. 465 § 2 k.p.k. w zw. z art. 466 § 1 k.p.k.) na postanowienie o umorzeniu śledztwa (art. 306 § 1 k.p.k.) w wyniku odmiennego niż prokurator uznania, że zażalenie wniosła osoba uprawniona, to kwestia ta – jako prawomocnie rozstrzygnięta – nie podlega już ponownemu badaniu przez sąd, któremu następnie owo zażalenie przekazano do rozpoznania w drodze delegacji (art. 37 k.p.k.).

Przewodniczący: sędzia SN W. Błuś (sprawozdawca).

Sędziowie: SN M. Buliński, WSO (del. do SN) K. Mastalerz.

Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej: płk J. Balcerak.

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 5 czerwca 2012 r. w Izbie Wojskowej, przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Wojskowy Sąd Okręgowy w P. postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2012 r. zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy przepis art. 306 § 1 zdanie 1 *in fine* k.p.k., przyznający uprawnienie do złożenia zażalenia na postanowienie o umorzeniu śledztwa wyłącznie stronom postępowania przygotowawczego wskazanym w art. 299 § 1 k.p.k. w osobach pokrzywdzonego i podejrzanego stanowi *lex specialis* w stosunku do przepisu art. 459 § 3 k.p.k. w zw. z art. 465 § 1 k.p.k., zgodnie z którym zażalenie przysługuje, obok stron, także osobie,

której postanowienie bezpośrednio dotyczy, chyba że ustawa stanowi inaczej, i w ten sposób wyłącza możliwość złożenia zażalenia na postanowienie o umorzeniu śledztwa przez osobę podejrzaną na podstawie art. 306 § 1 k.p.k. w sytuacji, gdy nie stała się podejrzanym w rozumieniu art. 71 § 1 k.p.k., lecz w treści postanowienia o umorzeniu śledztwa w określeniu czynu w rozumieniu art. 322 § 2 k.p.k. wskazano jej imię i nazwisko oraz inne dane o jego osobie w sposób określony w art. 322 § 3 k.p.k.?”

postanowił o d m ó w i ć podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Prokurator Wojskowej Prokuratury Okręgowej w P. postanowieniem z dnia 3 grudnia 2009 r. umorzył śledztwo w sprawie „naruszenia obowiązujących zasad postępowania z podwładnymi w stosunku do sędziego mjr. X. i innych nieprawidłowości o charakterze nadużywania uprawnień służbowych przez osoby funkcyjne z Wojskowego Sądu Garnizonowego w W.”, tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 352 § 1 k.k. i o popełnienie 41 innych czynów. W 14 przypadkach podstawą umorzenia postępowania było stwierdzenie przesłanki wymienionej w art.17 § 1 pkt 1 k.p.k., w 12 przypadkach – art.17 § 1 pkt 2 k.p.k., w 11 przypadkach – art.17 § 1 pkt 6 k.p.k., w 3 przypadkach – art.17 § 1 pkt 7 k.p.k. i w 2 przypadkach – art.17 § 1 pkt 10 k.p.k. Jednocześnie w stosunku do kilku innych stanów faktycznych na podstawie art. 18 § 2 k.p.k., dopatrując się w nich przewinień dyscyplinarnych, prokurator postanowił materiały ich dotyczące przekazać Dyrektorowi Departamentu Sądów Wojskowych Ministerstwa Sprawiedliwości.

Zażalenie na to postanowienie złożył, między innymi, płk Y. Wojskowy Prokurator Okręgowy w P. zarządzeniem z dnia 29 grudnia 2009 r. odmówił przyjęcia tego zażalenia, bowiem uznał, że skarżący jest osobą nieuprawnioną do złożenia wymienionego wyżej środka odwoławczego. Z tą decyzją nie zgodził się płk Y. i zaskarżył ją zażaleniem, które zostało przesłane do właściwego do rozpoznania tej skargi Wojskowego Sądu Okręgowego w W.

Postanowieniem z dnia 18 maja 2010 r. Sąd ten uchylił zaskarżone zarządzenie z uwagi na zaistnienie tzw. bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o której mowa w art.439 § 1 pkt 1 k.p.k.

Zarządzeniem z dnia 10 czerwca 2010 r. Zastępca Wojskowego Prokuratora Okręgowego w P. ponownie odmówił przyjęcia zażalenia płk Y. na wyżej opisane postanowienie o umorzeniu śledztwa. Zażalenie na to zarządzenie złożył płk Y. Wojskowy Sąd Okręgowy w W., po rozpoznaniu zażalenia, postanowieniem z dnia 22 września 2010 r., uchylił zarządzenie prokuratora w zakresie odmowy przyjęcia tego zażalenia na pkt. 1, 2, 8, 13, 14, 15, 28, 29, 31, 32, 33, 34, 37 i 38 postanowienia prokuratora o umorzeniu śledztwa. W związku z takim rozstrzygnięciem Wojskowego Sądu Okręgowego w W., Wojskowy Prokurator Okręgowy w P. w dniu 17 listopada 2010 r. przesłał temu Sądowi zażalenie płk Y. do rozpoznania.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu wniosku Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 10 stycznia 2012 r. o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu, postanowieniem z dnia 29 lutego 2012 r., przekazał sprawę z właściwości Wojskowego Sądu Okręgowego w W. do rozpoznania Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w P.

Po przekazaniu zażalenia do Wojskowego Sądu Okręgowego w P., Sąd ten postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2012 r., na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. odroczył rozpoznanie sprawy i przekazał do rozstrzygnięcia

Sądowi Najwyższemu – Izba Wojskowa zagadnienie prawne, wymagające zasadniczej wykładni ustawy, sformułowane następująco:

„Czy przepis art. 306 § 1 zdanie 1 *in fine* k.p.k., przyznający uprawnienie do złożenia zażalenia na postanowienie o umorzeniu śledztwa wyłącznie stronom postępowania przygotowawczego wskazanym w art. 299 § 1 k.p.k. w osobach pokrzywdzonego i podejrzanego stanowi *lex specialis* w stosunku do przepisu art. 459 § 3 k.p.k. w zw. z art. 465 § 1 k.p.k., zgodnie z którym zażalenie przysługuje, obok stron, także osobie, której postanowienie bezpośrednio dotyczy, chyba że ustawa stanowi inaczej, i w ten sposób wyłącza możliwość złożenia zażalenia na postanowienie o umorzeniu śledztwa przez osobę podejrzaną na podstawie art. 306 § 1 k.p.k. w sytuacji, gdy nie stała się podejrzanym w rozumieniu art. 71 § 1 k.p.k., lecz w treści postanowienia o umorzeniu śledztwa w określeniu czynu w rozumieniu art. 322 § 2 k.p.k. wskazano jej imię i nazwisko oraz inne dane o jego osobie w sposób określony w art. 322 § 3 k.p.k.?”

W uzasadnieniu postanowienia Wojskowy Sąd Okręgowy w P. wskazał na treść wykładni gramatycznej i systemowej przepisów art. 306 § 1 *in fine* k.p.k. oraz art. 459 § 3 k.p.k. w zb. z art. 465 § 1 k.p.k. zawartej w stanowisku Prokuratury w P., zgodnie z którą przepis art. 306 § 1 zd. 1 *in fine* k.p.k. jest przepisem szczególnym w odniesieniu do przepisu art. 459 § 3 k.p.k., zatem przepis ten (tj. art. 306 § 1 zd. 1) wyklucza możliwość zaskarżenia postanowienia o umorzeniu śledztwa przez jakąkolwiek inną osobę poza stronami (podejrzanym i pokrzywdzonym), w szczególności zaś przez osobę, której postępowanie bezpośrednio dotyczy. Ponadto, w uzasadnieniu Sąd zwrócił uwagę na istnienie orzeczeń Izby Wojskowej Sądu Najwyższego i Wojskowego Sądu Okręgowego w W. dotyczących kwestii prawa do obrony w postępowaniu przygotowawczym, podejmowanych przez osoby, które formalnie nie stały się podejrzanymi w

rozumieniu art. 71 § 1 k.p.k. Orzeczenia te dotyczą praktycznie wyłącznie sędziów, choć według zawartych tam deklaracji mogą dotyczyć także innych osób objętych immunitetami formalnymi.

I tak w postanowieniu Izby Wojskowej Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2009 r., WZP 1/09, R-OSNKW 2009, poz. 1106 oraz w postanowieniu Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 24 czerwca 2009 r. Sądy te uznały, że w przypadku wystąpienia prokuratora z wnioskiem o pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, sędzia powinien mieć uprawnienia przysługujące podejrzanemu, w tym prawo do złożenia na podstawie art. 306 § 1 k.p.k. zażalenia na postanowienie prokuratora o umorzeniu śledztwa.

Ponadto w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2009 r., WSP 1/09, OSNKW 2009, z. 9, poz. 79, podniesiono, że sędziemu, wobec którego prokurator wystąpił do sądu dyscyplinarnego z wnioskiem o wydanie zezwolenia na ściganie za popełnienie określonego przestępstwa, a następnie nie uzyskawszy takiego zezwolenia umorzył postępowanie na podstawie art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k., przysługuje co najmniej uprawnienie należne podejrzanemu z mocy art. 306 § 1 k.p.k. i tym samym prawo do wniesienia skargi przewidzianej w ustawie z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki.

W uzasadnieniu pytania prawnego Wojskowy Sąd Okręgowy w P. przytoczył również postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2010 r., III KO 1/10, R-OSNKW 2010, CD, poz. 173, zgodnie z którym „w sytuacji, gdy zaskarżonym postanowieniem odmówiono wszczęcia śledztwa w sprawie, a nie przeciwko osobie, nikt nie stał się podejrzanym i nie występuje w sprawie w tym charakterze. Taki status nie przypada sędziemu dlatego, że prokurator bezpodstawnie w zarzutach, co do których

odmówiono wszczęcia postępowania przygotowawczego, powiązał określonych sędziów z czynnościami czasownikowymi wymienionymi w art. 231 § 1 k.k.". W tej sytuacji Wojskowy Sąd Okręgowy w P. uznał za konieczne wystąpienie do Izby Wojskowej Sądu Najwyższego o jednoznaczne i stanowcze rozstrzygnięcie wskazanego zagadnienia prawnego.

Naczelnny Prokurator Wojskowy odnosząc się do pytania prawnego, wniósł o odmowę podjęcia uchwały, ponieważ – choć Wojskowy Sąd Okręgowy w P. starannie i rzetelnie przedstawił stanowiska zainteresowanych podmiotów oraz dokonał analizy przepisów proceduralnych dotyczących zażaleń, poszukując też rozstrzygnięcia problemu w komentarzach, orzecznictwie i piśmiennictwie – to jednak nie dokonał własnej wykładni kwestionowanych przepisów, mimo że powinien był to uczynić przed podjęciem decyzji o wystąpieniu z pytaniem prawnym. Tym samym, zdaniem Naczelnego Prokuratora Wojskowego, Sąd nie spełnił warunków określonych w art. 441 § 1 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodzić się należy z wnioskiem zawartym w pisemnym stanowisku Zastępcy Prokuratora Generalnego Naczelnego Prokuratora Wojskowego, podtrzymanym w toku posiedzenia przed Sądem Najwyższym, o odmowę podjęcia uchwały. Powody takiego rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego są jednak inne od zawartych w uzasadnieniu pisemnego stanowiska Naczelnego Prokuratora Wojskowego.

Jak zgodnie przyjmuje się w orzecznictwie i doktrynie, skuteczne wystąpienie z pytaniem prawnym w trybie art.441 k.p.k. uwarunkowane jest łącznym spełnieniem trzech przesłanek:

- a) w toku postępowania odwoławczego wyłoniło się „zagadnienie prawne” stanowiące istotny problem prawny, a więc taki, który dotyczy przepisu rozbieżnie interpretowanego w praktyce sądowej lub

przepisu o oczywiście wadliwej redakcji albo niejasno sformułowanego, dającego możliwość różnych, przeciwstawnych interpretacji;

b) zagadnienie to musi wymagać „zasadniczej wykładni ustawy”, czyli podjęcia takich działań, które uniemożliwią, poprzez dokonaną wykładnię, rozbieżną, a co za tym idzie niekorzystną dla funkcjonowania prawa w praktyce, interpretację przepisu w orzecznictwie;

c) pojawiło się ono „przy rozpoznawaniu środka odwoławczego”, czyli powiązane jest z konkretną sprawą w taki sposób, że od rozstrzygnięcia danego zagadnienia zależy rozstrzygnięcie tej sprawy, Sąd Najwyższy dokonuje wykładni określonego przepisu tylko w związku z konkretną sprawą, w której usunięcie wątpliwości co do kwestii prawnych pozwoli na prawidłowe jej rozstrzygnięcie (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2012 r., I KZP 20/11, OSNKW 2012, z. 1, poz. 4, T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym, Komentarz, Warszawa 2008, s. 953-955; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego, Komentarz, Warszawa 2007, t. I, s. 714-718; R. A. Stefański: Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych, Kraków 2001, s. 264-299).

Lektura postanowienia Wojskowego Sądu Okręgowego w P. zawierającego zagadnienie prawne jak i przytoczone w jego uzasadnieniu argumenty mające potwierdzać konieczność postąpienia tego Sądu w myśl art.441 § 1 k.p.k., mogłaby, na pierwszy rzut oka, wskazywać na spełnienie przez Sąd przedstawiający zagadnienie prawne wymienionych wyżej przesłanek. Oto bowiem, przed Wojskowym Sądem Okręgowym w P. toczy się postępowanie odwoławcze wywołane zażaleniem płk Y. na postanowienie prokuratora o umorzeniu śledztwa. W trakcie tego

postępowania wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające, zdaniem tego Sądu, zasadniczej wykładni ustawy, a to art.306 § 1 k.p.k., w powiązaniu z treścią innych, wskazanych w pytaniu, przepisów postępowania, a rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego pozwoli na jasne określenie czy w opisanej sytuacji faktycznej płk Y. jest uprawniony do złożenia zażalenia. Jednak analiza akt sprawy wskazuje, że nie zostały spełnione niezbędne, w myśl art. 441 § 1 k.p.k., warunki do odroczenia przez sąd odwoławczy rozpoznania sprawy i przekazania zagadnienia prawnego do rozpoznania Sądowi Najwyższemu. Wojskowy Sąd Okręgowy w P. dostrzegł, że „WSO w W. postanowieniem z dnia 22.09.2010 r.(...) uchylił zarządzenie Zastępcy WPO w P. (...) w zakresie odmowy przyjęcia zażalenia płk Y. na (...) postanowienie prokuratora WPO w P. (...) o umorzeniu śledztwa” i dalej, iż „Powyższa decyzja WSO w W. oznacza, że zostało przyjęte zażalenie płk Y. (...) na postanowienie prokuratora WPO w P.” (s. 3 postanowienia WSO w P. z dnia 5 kwietnia 2012 r.). I to właśnie te, zaistniałe wcześniej zdarzenia procesowe spowodowały, że kwestie podnoszone w pytaniu prawnym były poza zakresem orzekania sądu pytającego. Zarządzenie prokuratora o odmowie przyjęcia środka odwoławczego jest zaskarżalne. Złożenie zatem na nie zażalenia uruchamia kontrolę sądu dotyczącą poprawności tej decyzji procesowej prokuratora. Skutkiem tej kontroli jest postanowienie sądu, który może utrzymać w mocy zarządzenie prokuratora o odmowie przyjęcia środka odwoławczego, może je zmienić bądź uchylić. Uchylenie przez sąd takiego zarządzenia oznacza, że zażalenie należy przyjąć i rozpoznać. Na takie postanowienie sądu zażalenie już nie przysługuje (art. 426 § 1 k.p.k.). Jest ono niezaskarżalne. Dlatego po wydaniu przez sąd postanowienia przesądzającego dopuszczalność wniesienia zażalenia, kwestia ta, jako już rozpoznana, nie może być ponownie przedmiotem procedowania przez sąd rozpoznający prawidłowo wniesiony środek odwoławczy. Gdyby to w toku postępowania

odwoławczego przed sądem rozpoznającym zażalenie na zarządzenie prokuratora o odmowie przyjęcia środka odwoławczego wyłoniło się zagadnienie prawne o treści wyartykułowanej w postanowieniu Wojskowego Sądu Okręgowego w P., to można by rozważać kwestie podniesione w tym orzeczeniu. Wojskowy Sąd Okręgowy w W., orzekając w dniu 22 września 2010 r., nie miał, jak wynika z treści uzasadnienia postanowienia tego sądu, najmniejszych wątpliwości co do dopuszczalności zażalenia złożonego przez płk Y. na postanowienie prokuratora o umorzeniu śledztwa, a Sąd Najwyższy nie ma żadnego tytułu, aby w toku postępowania wywołanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. prowadzić rozważania dotyczące prawomocnej, niezaskarżonej decyzji sądu. Kontestowanie niezaskarżalnego orzeczenia sądu przez ten sam sąd, ale w innym składzie, czy też sąd tego samego rzędu, któremu już po wcześniejszym i definitywnym rozstrzygnięciu kwestii związanych z dopuszczalnością wniesienia środka odwoławczego, przekazano sprawę do rozpoznania w trybie art. 37 k.p.k., nie znajduje żadnego oparcia w obowiązujących przepisach postępowania karnego. Inaczej przedstawiałaby się sytuacja, gdyby zażalenie płk Y. na postanowienie prokuratora o umorzeniu śledztwa zostało przyjęte przez uprawniony podmiot i skierowane na posiedzenie sądu. Wówczas dla tego sądu otwarta byłaby kwestia dopuszczalności tego środka odwoławczego, a to na podstawie art. 430 § 1 k.p.k. Tak jednak, jak już wyżej przedstawiono, w rozpoznawanej sprawie nie było.

W tej sytuacji faktycznej należy stwierdzić, że brak jest związku przedstawionego Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia przez Wojskowy Sąd Okręgowy w P. zagadnienia prawnego, z rozpoznawanym przez ten Sąd środkiem odwoławczym. Skoro tak, to wymienione na wstępie uzasadnienia, zawarte w art. 441 § 1 k.p.k., wszystkie warunki niezbędne do skuteczności wystąpienia do Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie

zagadnienia prawnego, które wyłoni się przy rozpoznawaniu środka odwoławczego i wymaga zasadniczej wykładni ustawy, nie zostały spełnione.

Z tych wszystkich powodów należało odmówić podjęcia uchwały.